

## Co w trawie piszczy? Co w gałęziach mruczy, śpiewa?

I łaciate, i kudłate,  
pręgowane i skrzydlate,  
te co skaczą i fruują,  
do projektu zapraszają...



1.

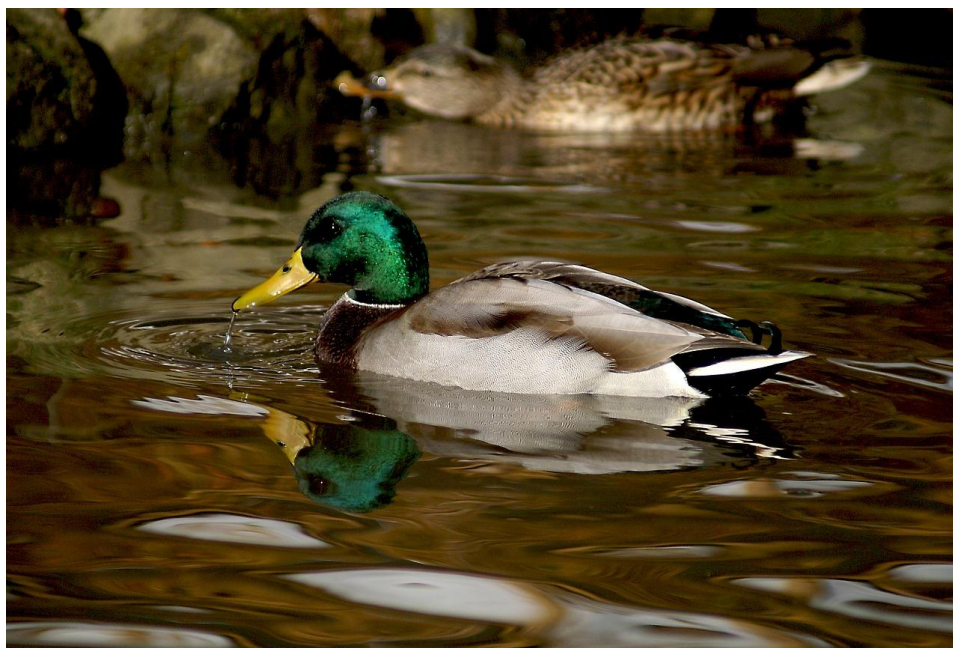
Tak można rozpocząć naszą opowieść o ekoprzygodzie **Szkoły Podstawowej nr 4 im. Jana Matejki w Bolesławcu**. Miejsce to spodobałoby się św. Franciszkowi, który mógłby uchodzić za naszego kolejnego patrona. Wzorem do naśladowania jest na pewno.

W naszej szkole od lat krzyżują się ścieżki zwierząt dwu i czworonożnych, które witamy, gościmy i otaczamy opieką. W tym roku dodatkowo stworzyliśmy dla nich wyjątkowy dom - dziki ogród, czyli Szkolny Rezerwat Przyrody. Ale od początku...

## 2.

W naszej szkole zawsze poświęcaliśmy wiele uwagi kwestiom ochrony przyrody, w tym pomaganiu zwierzętom znajdującym się w trudnej sytuacji. Nic dziwnego, że gdy w 2019 r. przeczytaliśmy ogłoszenie o kolejnej nieudanej próbie zbiórki pieniędzy na kaczkomat przy miejskim stawie w Bolesławcu, postanowiliśmy włączyć się do akcji. Automat z karmą miał pojawić się dzięki inicjatywie Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Klekusiowo”, jednak dwie wcześniejsze próby zakończyły się bez sukcesu. To zrozumiałe, taki automat stanowił wydatek aż 5000 zł. Łabędzie i dzikie kaczki nadal więc były karmione szkodliwym dla nich chlebem. Nie mogliśmy na to pozwolić. Włączyliśmy się do akcji.

<https://www.bolec.info/boleslawiec/informacje/kategoria/23289/zbiali-na-kaczkomat>



## 3.





#### 4.

Oprócz zbiórki, w efekcie której zebraliśmy aż 1144 zł, napisaliśmy także list otwarty do Pana Prezydenta Miasta i wybraliśmy się z wizytą do ratusza. Uzbrojeni w pozytywne myślenie oraz mocne argumenty postanowiliśmy zdobyć poparcie naszego przyszłego wspólnika - Pana Piotra Romana Prezydenta Miasta Bolesławiec.



**KACZKOMAT- list oficjalny\_zalacznik**

## 5.

Wizyta okazała się bardzo owocna, bo oprócz ciekawej lekcji przyrody, którą tam usłyszeliśmy, pozyskaliśmy także brakujące środki. Teraz mogliśmy połączyć siły i wspólnie postawić przy miejskim stawie automat ze zdrową karmą dla dzikich ptaków. Pan „Klekuś”, czyli Pan Mieczysław Żuraw z „Klekusiowa”, my - uczniowie SP4 oraz Pan Prezydent miasta Bolesławiec.



## 6.

Uroczyste odsłonięcie i uruchomienie kaczkomatu w 2020 r. sprawiło, że do dzisiaj turyści chętnie karmią dzikie ptaki zdrową mieszanką zbóż, zamiast wrzucać do wody chleb z przyprawami i szkodliwą solą. Uroczystość odsłonięcia kaczkomatu została przedstawiona na bolesławieckim portalu informacyjnym. Oto link do odsłonięcia kaczkomatu:

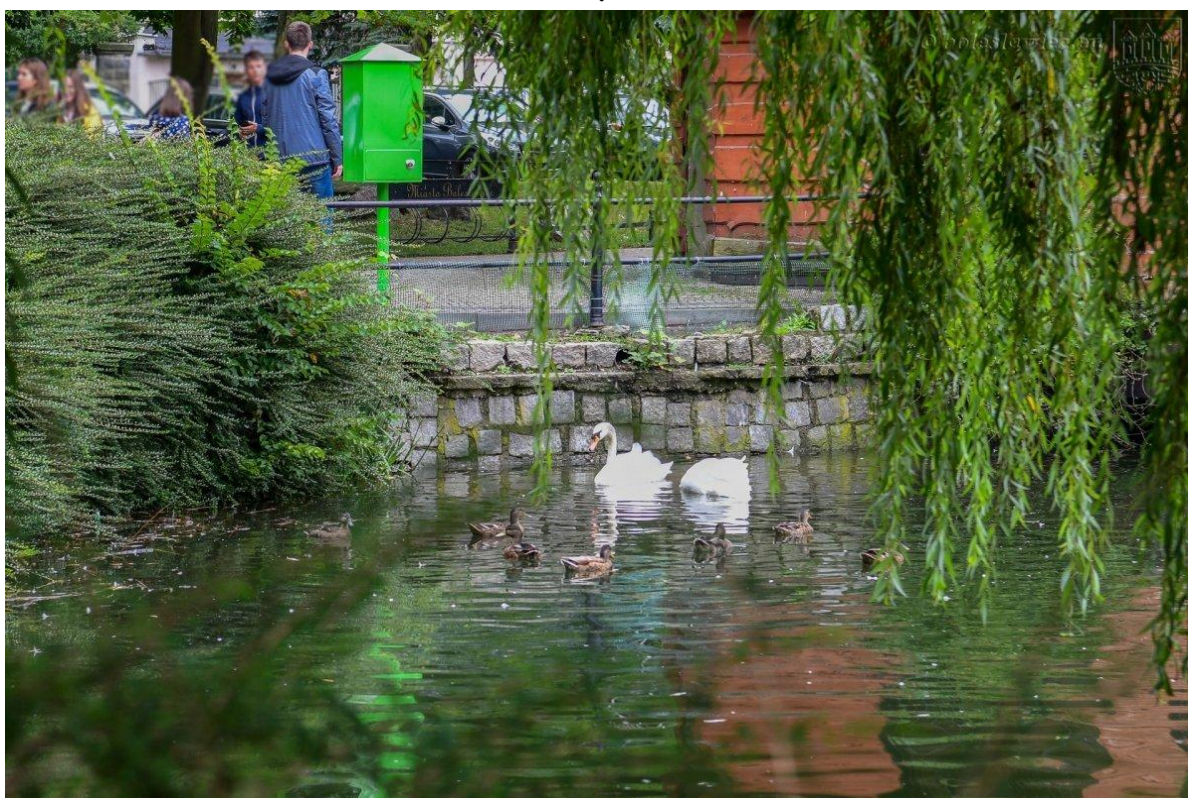
<https://www.bolec.info/index.php?op=informacje&news=25127>



10 dni później do miasta przyjechał dziennikarz TVP3 Wrocław, Pan Jacek Jaworski, aby nakręcić materiał o pożytecznej akcji uczniów z bolesławieckiej Czwórki:

<https://wroclaw.tvp.pl/49810361/karma-dla-kaczek-z-automatu-w-boleslawcu-pojawil-sie-pierwszy-kaczkomat>

Do dzisiaj łabędzie oraz kaczki chętnie korzystają ze zdrowych poczęstunków, a my mamy poczucie, że zrobiliśmy coś bardzo pożytecznego dla tych pięknych zwierząt.



## 7.

Uroczyste odsłonięcie i uruchomienie kaczkomatu przyniosło jednak dodatkową korzyść- rozpoczęło naszą długotrwałą współpracę z Ośrodkiem Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Klekusiowo”.



## 8.

I tu zaczyna się nasz projekt „Drzewo Franciszka”. W roku szkolnym 2022/2023 postanowiliśmy ponownie wesprzeć „Klekusiowo”, które ratuje chore dzikie zwierzęta. W listopadzie 2022 r. zorganizowaliśmy andrzejki dla „Klekusiowa”. Cały zysk z andrzejkowych wróżb (a było to aż 3 215 zł) przekazaliśmy właśnie Ośrodkowi Rehabilitacji Dzikich Zwierząt „Klekusiowo” w Tomaszowie Bolesławieckim.



## 9.

Nic tak nie cieszy, gdy dobra zabawa idzie w parze ze szlachetnym celem, dlatego tym większa była radość z andrzejkowych wróżb i przepowiedni. Niejednemu choremu zwierzęciu z Klekusiowa wywróżyliśmy długie, zdrowe i szczęśliwe życie...



10.

Loteria fantowa „Kupujemy kota w worku” cieszyła się największą popularnością...



11.

Podobnie jak „żywa skarbonka” z ruchomym przedstawicielem braci mniejszych.

<https://youtu.be/OrF15R82TM4>





12.

...oraz ciastka z wróżbą :)



13.

Wszystko to dla braci mniejszych, których (tak jak św. Franciszek) szczerze kochamy!



## 14.

Datki oraz karmę dla zwierząt dostarczyliśmy do „Klekusiowa” tuż przed świętami Bożego Narodzenia 2022r. Jaka miła niespodzianka nas spotkała, gdy wręczyliśmy gwiazdkowe prezenty! Otóż sami też otrzymaliśmy gwiazdkowy prezent- 20 hoteli dla owadów!



## 15.

Na zebraniach z rodzicami zachęcaliśmy do odpisu 1% na rzecz chorych zwierząt z „Klekusiowa”.



## 16.

Zaczęliśmy też kreślić szerokie plany na wiosnę.

Co zrobić z taką ilością domków dla owadów? Gdzie je zamontować? Jak nakarmić lokatorów hoteli? Te i wiele innych pytań opanowały nasze myśli i plany na przyszłość.



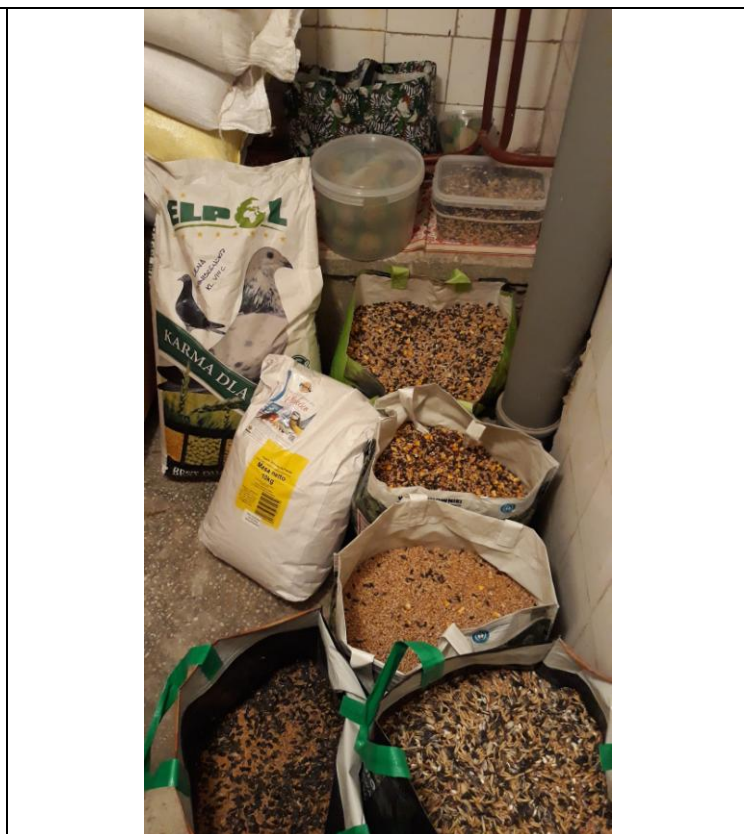
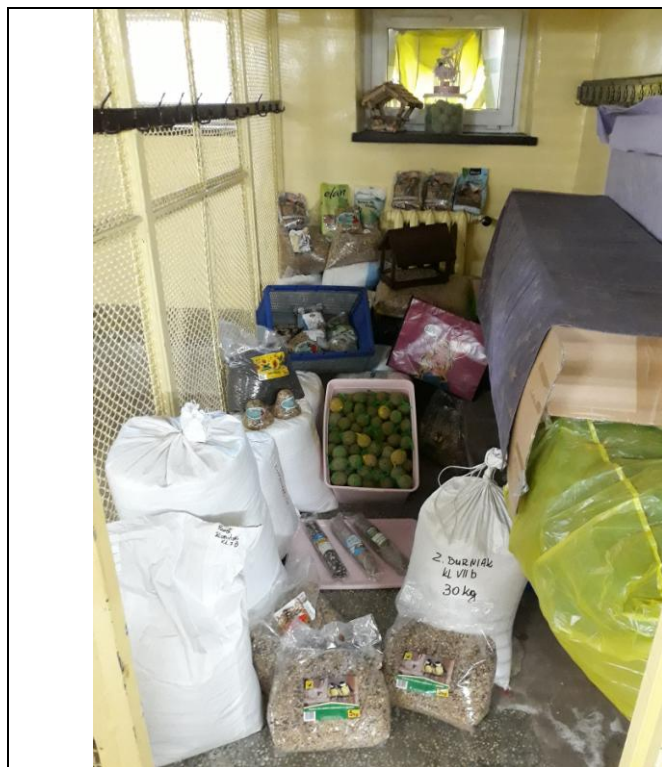
17.

W międzyczasie jednak ratowaliśmy inne zwierzęta. A było tego całe mnóstwo pięknych, wdzięcznych stworzeń...



18.

Jak co roku (od lat czterech) zorganizowaliśmy konkurs na największą ilość dostarczonej ptasiej karmy, którą częstowaliśmy zziębnięte ptaszki podczas zimy. W roku 2022 zebraliśmy aż 745 kg! Po całym sezonie dokarmiania skrzydlatych przyjaciół zostały nam jeszcze zapasy na zimę 2023/2024. Nikt nie będzie głodny! :)



## 19.

Szlachetne serca otrzymały dyplomy i słodkie upominki. Dobre nawyki należy utrzymywać!



## 20.

A wśród uczniów ogłosiliśmy akcję „Karmniki Pani Moniki”. Wolontariusze, którzy się zgłosili, pełnili wraz z opiekunką dyżury przy karmnikach, dbając, aby każdego ranka były one napełnione. Również podczas ferii.



## 21.

Chętni znaleźli się bardzo szybko...



## 22.

Rzecz jasna, stołówki trzeba było odświeżyć, więc karmniki, jak co roku zostały gruntownie wyczyszczone, odmalowane i zamontowane na nowo przed budynkiem szkoły. Otwarcie sezonu odbyło się 31 października 2022r., a zakończenie (wraz z demontażem i zakonserwowaniem ptasich stołówek) 31 marca 2023r. Był też cykliczny konkurs na nowy (najładniejszy i najbardziej funkcjonalny) karmnik.





23.

„Pomaganie uskrzydla!” to wieloletni projekt, który wciąż realizujemy dla dobra skrzydlatych braci mniejszych.



24.

Kolejną inicjatywą na rzecz pogłębiania świadomości ekologicznej wśród dzieci był Szkolny Konkurs Fotograficzny „Ptaki zimą”, który przybliżył uczestnikom świat ptaków, ich zwyczaje, potrzeby oraz piękno.



## 25.

Konkurs był elementem projektu ekologicznego „Pomaganie uskrzydla!” i zakładał, że uczniowie, aby wykonać zdjęcie ptaków w szkolnych karmnikach, będą musieli je najpierw napełnić ziarnem, by w ten sposób zwabić skrzydlatych modeli. Chcąc więc zrobić zdjęcie sroki czy sójki jedzącej zboże w szkolnym karmniku, najpierw uczniowie musieli te karmniki napełnić. Dzięki temu ptasie stołówki przez całą zimę były pełne.



Uczniowie przysłali nie tylko przepiękne zdjęcia ptaków, ale także opisy sfotografowanego gatunku (jego nazwę, występowanie, okres lęgowy, zwyczaje). Pomaganie i edukowanie w jednym!



Zwycięskie zdjęcie przedstawiające sójkę stołującą się w naszym szkolnym karmniku. Bartek, dla uzyskania tego wspaniałego ujęcia, przychodził do karmników i napełniał je zbożem przez 2 tygodnie ferii!

26.



Laureaci wyróżnieni nie tylko za piękne prace fotograficzne, ale przede wszystkim za opiekę nad dzikimi ptakami podczas śnieżnej zimy.

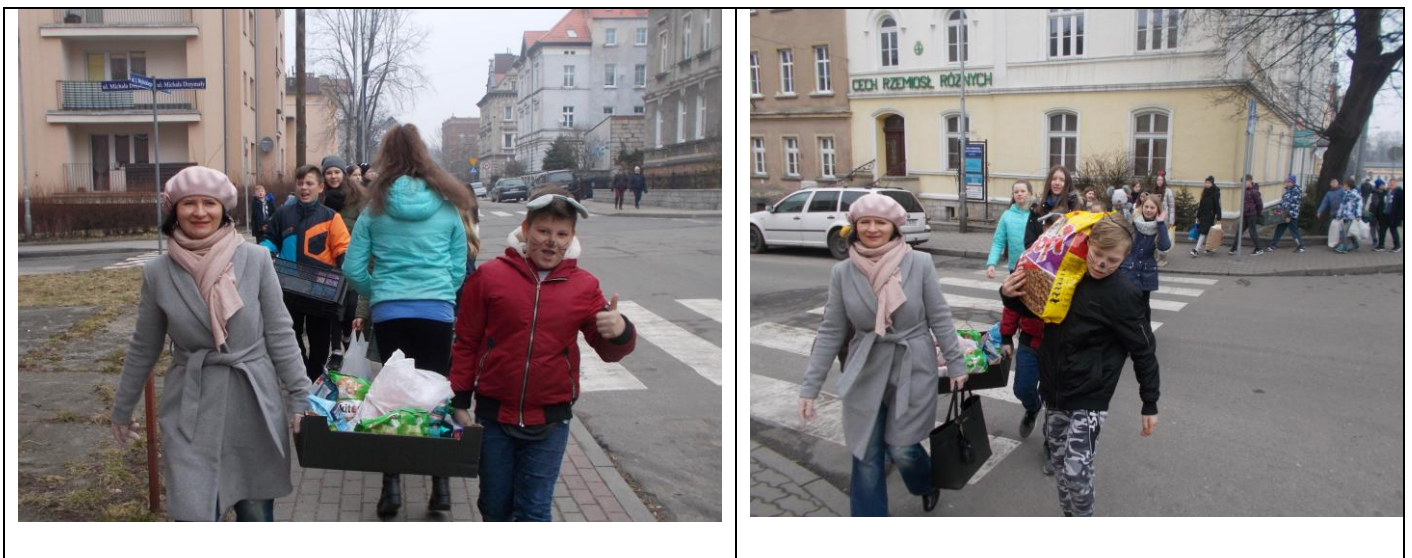
## 27.

Nasze karmniki zwabiają nie tylko skrzydlatych braci mniejszych. Czasem zapuszczają się do nich także inni potrzebujący...



## 28.

To znak, że należy rozpocząć akcję „Puszka dla Mruczka”. Prowadzimy ją cyklicznie od sześciu lat, zawsze w marcu, gdy miejskie schronisko (które otrzymuje fundusze w grudniu i czerwcu) jest na przednówku. Wtedy nasze dary okazują się najbardziej potrzebne, a rezydenci „domu kotka” witają nas z niezwykłą ufnością i radością.





**29.**

Na akcji „Puszka dla Mruczka” korzystają nie tylko nasi czworonożni przyjaciele. Akcja ma wartość również edukacyjną dla dzieci, udrażliwiając je na krzywdę bezbronnych stworzeń. Wzbudzanie empatii wśród dzieci to nasz drugi cel, zaraz po ratowaniu potrzebujących kotków.



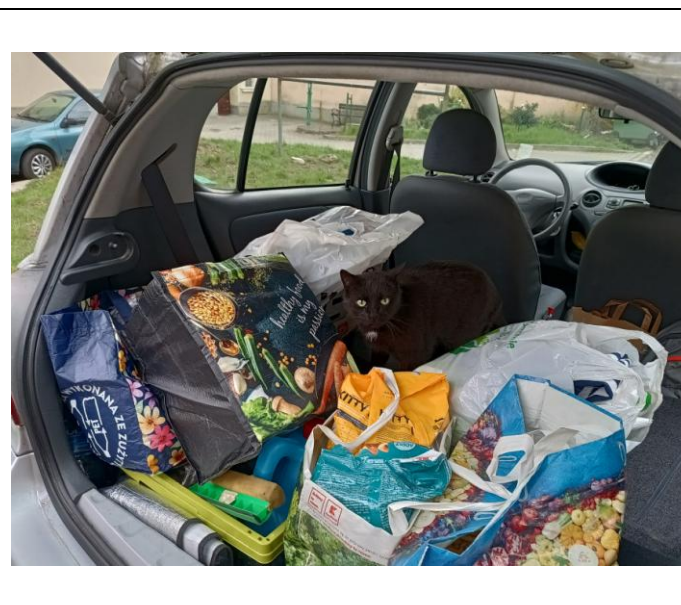
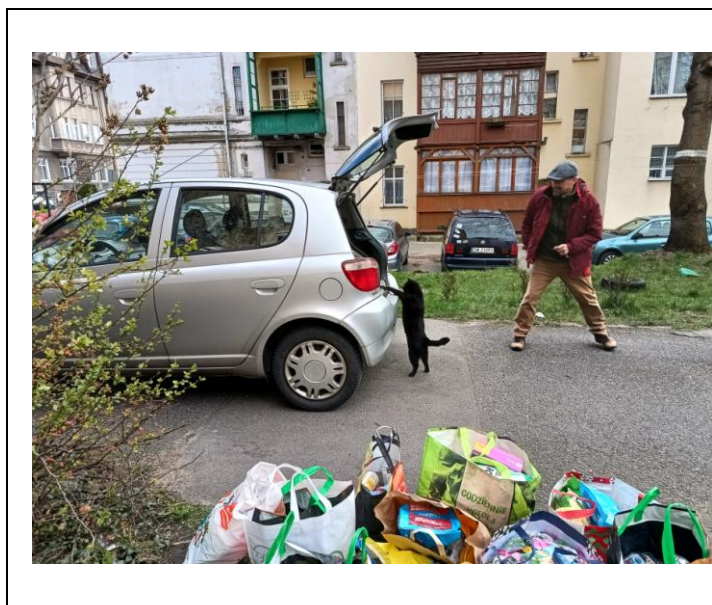
### 30.

Akcja „Puszka dla Mruczka” daje nadzieję, że stale podnoszona wśród dzieci świadomość sprawi, iż z czasem problem bezdomności kotów zniknie całkowicie. Bardzo tego pragniemy.



### 31.

Czy może być coś piękniejszego niż szczęśliwe, nakarmione koty? :)





### 32.

I tak przyszła wiosna. A wraz z nią powrócił temat hoteli dla owadów, które czekały w szkolnym kantorku.

Aby wyposażyć ogród w potrzebne elementy, m.in. narzędzia do pracy, parkany, płotki, sadzonki roślin i inne, musieliśmy pozyskać na to fundusze. Zbiegło się to w czasie z obchodami Święta Wiosny, czyli 21 marca 2023. Zorganizowaliśmy więc wiosenny kiermasz (przygotowania do niego trwały miesiąc!), na którym sprzedawaliśmy własne wypieki oraz świadczyliśmy różne usługi (był salon fryzjerski, loteria fantowa i inne atrakcje). Zrobiliśmy aż 2.852, 97zł! Mogliśmy sami tworzyć nasz dziki ogród.



### 33.

Znów zabawa była połączona ze szlachetnym celem i przyniosła wymierne korzyści.



Wszystko opowiedzieliśmy szkolnej telewizji:

<https://youtu.be/rSifchSphyQ>

### 34.

Pierwsze promienie kwietniowego słońca były znakiem, by ruszyć z pracami w ogrodzie. Najpierw zrobiliśmy rozeznanie w terenie i wybraliśmy odpowiednie, zaciszne miejsce, by skrzydłaty drobiazg czuł się bezpiecznie i komfortowo. Zakątek na Tylach szkoły okazał się do tego idealny.



### 35.

W połowie kwietnia postawiliśmy ul z pszczołami murarkami (które nie mogły dłużej czekać, ponieważ młode wykluwały się już z kokonów). A po przerwie wielkanocnej rozpoczęliśmy szeroko zakrojone działania. Zarys ogrodu był dopiero w naszych planach i marzeniach.



### 36.

Sprzątanie starych liści oraz wydrapywanie mchów spomiędzy szczelin w chodnikach to bardzo żmudna i długotrwała praca. Ale daliśmy radę! Trudniej było z wykopywaniem piaszczystej i gliniastej ziemi (naszpikowanej kamieniami), by zastąpić ją żyzną glebą przywiezioną (cała ciężarówka!) przez zaangażowanego rodzica. Rabatki dopiero nabierały kształtu...



37.

Ekipa projektowa dawała z siebie wszystko... :)







### 38.

A po kolejnym dniu pracy planowaliśmy, co zasiać i zasadzić w naszym dzikim ogrodzie...



### 39.

W międzyczasie trwały prace z malowaniem parkanów, do których przytwierdziliśmy później owadzie domki, tzw. hotele dla owadów. Uczniowie chętnie zostawali po lekcjach i nie szczędzili sił, by wszystko wypadło pięknie. W nagrodę otrzymali zaproszenie na „piknik” (taki szkolny, w naszej szatni). Humory wszystkim dopisywały :)



## 40.

A w ogrodzie praca wre. Sadzimy kwiaty i siejemy nasiona, by powstała „kwietna łąka”.



## 41.

Czas na jeden z ważniejszych punktów naszego projektu- zasadzenie drzewa „Franciszka”!  
Trudno było nam się zdecydować na jeden gatunek, więc zasadziliśmy... dwa drzewa „Franciszka”  
:)  
Mamy więc przepiękną wiśnię piłkowaną oraz jarzębinę, która zimą da pożywne owoce zziębniętym ptaszkom.



42.

Ogród stawał się coraz piękniejszy. Pomału też był gotowy na przyjęcie kolejnych mieszkańców.





43.

I wreszcie nadszedł dzień otwarcia naszego „dzikiego ogrodu”. To było święto w szkole. Powstał przecież Szkolny Rezerwat Przyrody!



Impreza została utrwalona na filmiku:  
<https://youtu.be/HBHyxiyX3fY>

Naszym Szkolnym Rezerwatem Przyrody zainteresowały się także bolesławieckie portale informacyjne:

<https://istotne.pl/boleslawiec/wiadomosc/f86/piekny-dziki-ogrod-w-podstawowce-przy-ul-bielskiej>



Więcej zdjęć z dzikiego ogrodu można zobaczyć na internetowej stronie naszej szkoły:

<https://sp4boleslawiec.pl/nie-taki-dziki-ogrod,1160,pl>

45.

A tymczasem kwietna łąka wystrzeliła tysiącem miododajnych kwiatów...



46.

Choć niektóre jeszcze czekają na swój czas...



47.

Nadlecieli też nowi lokatorzy osiedla dla owadów. Spośród kilkuset apartamentów miododajne owady miały w czym wybierać. My za to poczulśmy wielką radość i szczęście, że wielomiesięczna praca okazała się potrzebna i przyczyniła się do ochrony różnorodności biologicznej. W końcu piękno tej planety tkwi w jej bogactwie i różnorodności.



48.

Ogród z każdym dniem pięknieje...





49.



50.



51.



52.



53.



54.

A nasze dwa „Drzewa Franciszka” rosną jak na drożdżach ☺



55.

Mamy nadzieję, że praca i serce, które w nią włożyliśmy, tym razem również przyczynią się do poprawy losu zwierząt. Nawet tych najmniejszych. Bo św. Franciszek kochał wszystkie stworzenia. My również.



Koordynator projektu: Monika Grygorcewicz

Uczestnicy:

1. Kornelia Cołokidzi
2. Marek Hoszowski
3. Nika Holovchenko
4. Kamil Paprot
5. Aurelia Służyńska
6. Mateusz Razik
7. Lena Makoś
8. Karol Bis
9. Agata Bielecka
10. Weronika Gadzińska

Wszystkie akcje opisane w projekcie nie były dotąd zgłaszane w żadnym innym konkursie.